

Sygn. akt I ACa 526/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Kurdziel

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2023 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 lutego 2022 r., sygn. akt I C 2984/20

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 526/22

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 6 kwietnia 2023 roku

Powód T. W., domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowo – akcyjnej z siedzibą w K. kwoty 122 622,50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty z tytułu porozumienia z dnia 4 kwietnia 2017 r., w którym strona pozwana zobowiązała się, że w razie zbycia akcji objętych w tym samym dniu przez powoda, otrzyma on za nie cenę nie niższą niż 134,75 zł za akcję. Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów procesu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zaprzeczając, by powodowi przysługiwało dochodzone roszczenie.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2022 roku Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowo – akcyjnej z siedzibą w K., na rzecz powoda, T. W., kwotę 122 622,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku) oraz

zasądził od strony pozwanej, (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...)spółki komandytowo – akcyjnej z siedzibą w K., na rzecz powoda kwotę 11 549 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty (pkt II wyroku).

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny.

W dniu 4 kwietnia 2017 r. powód zawarł ze stroną pozwaną, działającą wówczas pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...)spółka komandytowo – akcyjna z siedzibą w K. umowę objęcia akcji w drodze subskrypcji prywatnej o treści, jak na kartach 31-32, na podstawie której powód objął 910 akcji na okaziciela za łączną cenę emisyjną 100.100 zł.

W tym samym dniu strony zawarły również porozumienie, w którym postanowiły, że powód ma możliwość zbycia objętych akcji w dowolnym okresie po 30 miesiącu od zawarcia umowy objęcia akcji na rzecz nabywcy wskazanego przez spółkę. W tym celu powód zobowiązał się powiadomić spółkę o zamiarze zbycia akcji na 2 miesiące przed upływem ww. terminu. Strony postanowiły też, że „Obejmujący otrzyma cenę za akcje zgodną z wartością księgową, przy czym cena ta nie będzie niższa niż 134,75 PLN za akcję. Spółka ma prawo dokonać zakupu akcji Obejmującego w celu ich umorzenia na co Obejmujący wyraża zgodę.”

Pozwana spółka poprzez emisję akcji pozyskiwała środki na inwestycje. Miała zawarte umowy z wieloma pośrednikami, określanymi jako doradcy inwestycyjni, którzy poszukiwali nabywców i oferowali im akcje strony pozwanej. Jednym z takich pośredników był K. B., z którym kontaktował się powód.

Powód nabył akcje wyłącznie w celach inwestycyjnych. Był to jego jedyny przypadek nabycia akcji strony pozwanej.

Zarówno powód, jak i przedstawiciel strony pozwanej oraz pośrednik, K. B., który przedstawiał powodowi ofertę nabycia akcji, rozumieli objęcie akcji w ten sposób, że inwestorzy uiszczają cenę za akcje, następnie przez czas określony w porozumieniu nie zbywają akcji, a po jego upływie mają możliwość ich zbycia, a pozwana spółka gwarantuje im uzyskanie ceny określonej w porozumieniu i wskazuje inny podmiot, który akcje odkupuje, bądź sama je obejmuje i umarza.

W dniu 12 kwietnia 2019r. powód zapłacił za akcje.

Pismem datowanym na dzień 16 września 2019r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 24 września 2019r. powód oświadczył, że zamierza zbyć akcje i wezwał stronę pozwaną do wskazania w terminie dwóch miesięcy nabywcy lub nabycia ich przez spółkę.

Pismem datowanym na dzień 26 listopada 2019r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 3 grudnia 2019 r. powód wezwał spółkę do zapłaty kwoty 122.622,50 zł tytułem odszkodowania za niewykonanie porozumienia.

Pismem datowanym na dzień 3 grudnia 2019r. pozwana spółka wskazała powodowi podmiot, który miał nabyć akcje: (...) sp. z o.o. z siedzibą w T..

Pismem datowanym na dzień 15 stycznia 2020r., doręczonym w dniu 21 stycznia 2020r. powód wezwał (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. do nabycia akcji, przesyłając projektu umowy.

Spółka (...) nie nabyła akcji, a M. P., jedyny członek jej zarządu poinformował powoda, że spółka nie ma środków na nabycie akcji, ale jak sprzeda nieruchomość, to środki uzyska. Do tego jednak nie doszło.

Powód ponownie wezwał pozwaną spółkę do zapłaty odszkodowania pismem z dnia 17 lutego 2020r., doręczonym spółce w dniu 27 lutego 2020r.

W dniu 31 marca 2021r. powód złożył dokumenty akcji na okaziciela w pozwanej spółce, uzyskując pisemne pokwitowanie.

Sąd Okręgowy, dokonując oceny dowodów, odmówił wiary zeznaniom świadka M. P. w części obejmującej wskazywany przez niego sposób interpretacji porozumienia zawartego przez strony w związku z objęciem akcji przez powoda oraz co do tego, że spółka (...) nie nabyła akcji powoda z uwagi na brak złożenia przez powoda dokumentu potwierdzającego ich posiadanie. Zeznanie świadka w tym zakresie były bowiem niewiarygodne i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. Treść pisemnego porozumienia jest jednoznaczna i rozumienie go w sposób wskazany przez świadka nie jest logiczne. Zasady doświadczenia życiowego wykluczają przyjęcie, by świadek ten, zajmujący się zawodowo działalnością gospodarczą i zarządzający licznymi spółkami, rozumiał w tak opatrny sposób treść porozumienia, jak to przedstawiał. Ponadto treść korespondencji elektronicznej pomiędzy powodem a pośrednikiem (doradcą), K. B. oraz A. M., obsługującą biurowość pozwanej spółki na zlecenie zarządu, wskazuje w jednoznaczny sposób, że osoby reprezentujące spółkę i pośredniczące w zbywaniu jej akcji rozumiały, że spółka gwarantuje nabywcom odkupienie akcji po określonej w porozumieniu cenie.

Pozostałym dowodom Sąd Okręgowy nie odmówił wiary ani mocy dowodowej, w związku z czym pominął przedstawienie ich oceny w pisemnym uzasadnieniu (art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z przepisem art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Stosownie natomiast do przepisu art. 391 k.c., jeżeli w umowie zastrzeżono, że osoba trzecia zaciągnie określone zobowiązanie albo spełni określone świadczenie, ten, kto takie przyrzeczenie uczynił, odpowiedzialny jest za szkodę, którą druga strona ponosi przez to, że osoba trzecia odmawia zaciągnięcia zobowiązania albo nie spełnia świadczenia; może jednak zwolnić się od obowiązku naprawienia szkody spełniając przyrzeczone świadczenie, chyba że sprzeciwia się to umowie lub właściwości świadczenia.

W ocenie Sądu I instancji, treść umowy, określonej jako „Porozumienie do umowy objęcia akcji na okaziciela w drodze subskrypcji prywatnej z dnia 04.04.2017r.”, zawartej przez strony w dniu 4 kwietnia 2017r., w sposób jednoznaczny wskazuje, że wolą stron było ukształtowanie łączącego ich stosunku prawnego w taki sposób, iż powód zobowiązał się do powstrzymania się od rozporządzania akcjami przez 30 miesięcy od ich objęcia, a w zamian pozwana spółka zobowiązała się wobec powoda, że po upływie 30 miesięcy od objęcia przez niego akcji spółki zostaną one od niego odkupione, jeżeli będzie miał taką wolę, przez podmiot wskazany przez spółkę lub przez nią samą za cenę nie niższą od ceny podanej w porozumieniu.

Zgodnie z art. 338 § 1 k.s.h. dopuszczalne jest zawarcie umowy ograniczającej na określony czas rozporządzanie akcją lub częścią ułamkową akcji. Ograniczenia w rozporządzaniu akcjami na okaziciela mogą wywoływać jedynie skutek zobowiązaniowy, zaś umowne ograniczenie jest skuteczne tylko między stronami, gdyż cytowany przepis nie stanowi wyjątku od regulacji zawartej w art. 57 § 1 k.c., który stanowi, że nie można przez czynność prawną wyłączyć ani ograniczyć uprawnienia do przeniesienia obciążenia, zmiany lub zniesienia prawa, jeżeli według ustawy prawo to jest zbywalne.

Sąd Okręgowy zważył, że skoro powód wykonał swoje zobowiązanie, gdyż przez 30 miesięcy od objęcia akcji nie dokonał ich zbycia, to mógł domagać się wykonania zobowiązania strony pozwanej, które miało doprowadzić do odkupienia akcji należących do powoda przez podmiot wskazany przez pozwaną spółkę lub przez nią samą po cenie nie niższej od wskazanej w umowie na kwotę 134,75 zł. Pozwana spółka nie spowodowała jednak odkupienia akcji powoda. Jest zatem odpowiedzialna za szkodę, którą poniósł powód w wyniku braku odkupienia akcji.

Powód podnosił, że akcje pozwanej spółki nie mają wartości rynkowej w tym znaczeniu, że nie jest w stanie ich zbyć na wolnym rynku bez współdziałania pozwanej. Zdaniem strony pozwanej natomiast akcje te posiadają wartość.

W tej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego szkodą powoda jest różnica pomiędzy kwotą, którą miał uzyskać w wyniku zbycia akcji, czyli 122.622,50 zł (910 x 134,75 zł) a wartością akcji, które nadal posiada. Wartość ta wyznaczona jest przez cenę, za którą powód może zbyć akcje strony pozwanej na wolnym rynku. Ciężar dowodu tej okoliczności spoczywa na stronie pozwanej, gdyż to strona pozwana wywodzi skutki prawne z podnoszonego przez nią faktu

istnienia wartości rynkowej jej akcji. Powód twierdzi natomiast, że nie mają one jakiegokolwiek wartości. Skoro strona pozwana nie złożyła żadnych wniosków dowodowych, które pozwoliłyby na ustalenie rynkowej wartości jej akcji, to okoliczność ta nie została wykazana. W konsekwencji szkoda powoda równa jest cenie, którą miał uzyskać w oparciu o porozumienie stron, ze sprzedaży akcji.

Sąd I instancji wskazał również, że termin spełnienia świadczenia dochodzonego przez powoda nie był oznaczony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, w związku z czym świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Powód w dniu 3 grudnia 2019r. wezwał pozwaną spółkę do zapłaty, wyznaczając jej termin tygodniowy. Po jego upływie strona pozwana popadła w opóźnienie. Powodowi należą się zatem od dnia 11 grudnia 2019r. odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zarzucając naruszenie:

1. art. 232 k.p.c. w zw. art. 6 k.c. w zw. z 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 270 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z 391 k.c. w zw. z 361 §1-2 i z art. 363 § 1-2 k.c. poprzez przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej obejmującej całą żadaną kwotę przy braku inicjatywy dowodowej powoda w zakresie ustalenia wysokości szkody oraz poprzez nieuprawnione przerzucenie ciężaru dowodu na stronę Pozwaną w oparciu jedynie o twierdzenia strony powodowej nie poparte żadnymi dowodami, a zatem w braku podstaw do przyjęcia domniemań faktycznych oraz w braku domniemań prawnych uzasadniających wyjątek reguł ciężaru dowodzenia w procesie odszkodowawczym i w konsekwencji uznania, że pozwana nie wykazała wartości posiadanych akcji, które to pomniejszają deklarowaną przez Powoda szkodę, podczas gdy ciężar w zakresie ustalenia wysokości spoczywał na stronie powodowej co ostatecznie doprowadziło do braku odjęcia wartości akcji od zasądzzonego odszkodowania i spowodowało bezpodstawne wzbogacenie Powoda;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz brak wszechstronnej i obiektywnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkujące ustaleniem, że:

a. pozwana spółka zobowiązana była do przedstawienia nabywcy, a zobowiązanie to nie stanowiło dla spółki możliwości związanej z prawem odkupu akcji po określonym czasie;

b. umowa zawarta pomiędzy stronami stanowiła umowę rezultatu, a zobowiązanie ma charakter gwarancyjny;

2. art. 391 w zw. 361§ 1 i 2, w zw. z art. 362 w zw. z art. 415 i 416 w zw. z art. 6 k.c. poprzez brak uwzględnienia wartości posiadanych przez Powoda akcji przy ustalaniu należnego odszkodowania, oraz brak uwzględnienia,

3. art. 391 kodeksu cywilnego w zw. z art. 487 § 2 k.c. w zw. 535 § 1 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zobowiązanie z umowy zawartej przez strony ma charakter gwarancyjny, a pozwana za jego spełnienie odpowiada na zasadzie ryzyka oraz poprzez pominięcie rozróżnienia zakresu odpowiedzialności w odniesieniu do "zobowiązania do zaciągnięcia zobowiązania" oraz "obowiązku spełnienia świadczenia", podczas gdy umowa obejmowała zobowiązanie do przedstawienia oferty zawarcia umowy sprzedaży - co nie stanowi świadczenia;

4. art. 6 k.c. w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z 270 k.p.c. w zw. z 391 k.c. w zw. z 361 §1 -2 i z art. 363 § 1-2 k.c. poprzez nieuprawnione przerzucenie ciężaru dowodu na stronę Pozwaną w oparciu jedynie o twierdzenia strony powodowej nie poparte żadnymi dowodami, a zatem w braku podstaw do przyjęcia domniemań faktycznych oraz w braku domniemań prawnych uzasadniających wyjątek reguł ciężaru dowodzenia w procesie odszkodowawczym i w konsekwencji uznania, że pozwana nie wykazała wartości posiadanych akcji, które to pomniejszają deklarowaną przez Powoda szkodę, podczas gdy ciężar w zakresie ustalenia wysokości spoczywał na stronie powodowej co ostatecznie doprowadziło do braku odjęcia wartości akcji od zasądzzonego odszkodowania i spowodowało bezpodstawne wzbogacenie Powoda.

Wobec powyższego strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny przyjmuje w całości za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Ustalenia te poczynione zostały po właściwie przeprowadzonym i ocenionym zgodnie z dyrektywami zawartymi w art. 233§1 k.p.c. materiale dowodowym. Zgodnie z ww. przepisem, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego rozumowania oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji. Podkreślić należy, iż między stronami powstał spór dotyczący treści porozumienia z dnia 4 kwietnia 2017r. do umowy objęcia akcji na okaziciela. Powód twierdził bowiem, iż na mocy porozumienia pozwana spółka zobowiązała się – po okresie 30 miesięcy od zawarcia umowy – w razie zamiaru zbycia akcji przez powoda – że akcje zostaną od powoda odkupione przez podmiot wskazany przez spółkę za cenę określoną w porozumieniu lub też akcje odkupi sama spółka w celu ich umorzenia. Strona pozwana podnosiła zaś, iż z porozumienia wynikała jedynie możliwość przedstawienia spółki potencjalnie zainteresowanej nabyciem akcji (celem zachowania kontroli kapitałowej), alternatywnie – możliwość nabycia akcji przez pozwaną. Porozumienie zrodziło zatem uprawnienie dla strony pozwanej lub podmiotu wskazanego przez nią do nabycia akcji, z którego nie skorzystały. Trafnie Sąd Okręgowy w zakresie ustalenia treści porozumienia, ustalił, iż wolą stron było takie ukształtowanie łączącego ich stosunku prawnego, że w zamian za powstrzymanie się przez powoda od rozporządzenia akcjami przez okres 30 miesięcy, uzyskał zobowiązanie spółki w zakresie wskazania podmiotu, który odkupi akcje za określoną cenę lub też spółka sama zakupi akcje w celu umorzenia. O takiej woli stron świadczą wiarygodne zeznania powoda, który przedstawił szczegółowo, jak przebiegały negocjacje przed zawarciem porozumienia oraz że był zapewniany przez M. P. o gwarantowanym zysku wynikającym z odkupienia akcji. Taki sposób wykładni treści porozumienia wynika wprost z treści umowy, przewidującej możliwość zbycia akcji po upływie 30 miesięcy na rzecz nabywcy wskazanego przez spółkę i otrzymaniu ceny za akcję nie niższej niż 134,75 zł. Zauważyć należy, iż powód nabył akcje wyłącznie w celu inwestycyjnym, przy gwarantowaniu mu w zamian za powstrzymanie się od rozporządzania nabytymi akcjami przez ww. okres zysku 8% rocznie. W sytuacji, gdyby przyjął wykładnię porozumienia wskazywaną przez stronę pozwaną, to powód za zobowiązanie się do powstrzymywania się od zbycia akcji nie otrzymałby żadnego ekwiwalentu. Powstałoby zatem pytanie, w jakim celu powód nabył akcje i zobowiązał się do ich nie zbywania przez okres blisko 3 lat, nie mając żadnych gwarancji, że po upływie ww. okresu będzie miał zapewnioną możliwość zbycia akcji i otrzymania ceny za akcję nie niższą niż 134,75 zł. Wiarygodność zeznań powoda potwierdza także treść korespondencji mailowej pomiędzy powodem a K. B. (k.88), w której wskazywany był roczny zysk 8% oraz źródło środków na odkup akcji. Zauważyć także należy, że korespondencja prowadzona przez powoda ze spółką (k.102) świadczy o zapewnianiu powoda o tym, że akcje będą odkupione. W kontekście ww. dowodów zasadnie za niewiarygodne uznane zostały zeznania świadka M. P., w części dotyczącej rozumienia zawartego porozumienia z dnia 4 kwietnia 2017r. Wobec powyższego, wykładnię treści porozumienia dokonaną przez Sąd Okręgowy uznać należy za prawidłową, a zarzuty w tym zakresie dotyczące naruszenia art. 233§1 k.p.c. za niezasadne. Istotą porozumienia z dnia 4 kwietnia 2017r. było zatem zobowiązanie strony pozwanej do wskazania po upływie 30 miesięcy od objęcia akcji przez powoda podmiotu, który nabędzie akcje za cenę wskazaną w porozumieniu lub też zakup akcji przez pozwaną spółkę w celu ich umorzenia i otrzymanie przez powoda określonej ceny. Okolicznością niesporną jest, że strona pozwana ww. zobowiązania nie wykonała.

Za nietrafne uznać należy zarzuty dotyczące niewykazania przez powoda wysokości szkody oraz niezasadnego przerwania ciężaru dowodu na stronę pozwaną w zakresie wykazania wysokości akcji. Rozważania w tym zakresie rozpocząć należy od wskazania, iż aktualny model procesu cywilnego przybrał formę kontradiktoryjną, która zasadniczo przenosi ciężar gromadzenia materiału dowodowego z sądu na strony, będące dysponentami postępowania i podmiotami bezpośrednio zainteresowanymi rozstrzygnięciem w danej sprawie. Zasada kontradiktoryjności wykazuje ścisły związek z materiałem ciężaru dowodu, który odgrywa z kolei zasadniczą rolę zarówno przy dokonywaniu ustaleń faktycznych sprawy, jak i w procesie subsumcji, to jest określania konsekwencji, jakie prawo materialne wiąże z zaistnieniem konkretnych faktów. Od strony formalnej (procesowej) ciężar dowodu wyraża się w powinności podejmowania przez strony inicjatywy dowodowej, a więc dostarczania środków dowodowych na poparcie swych twierdzeń, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Wymóg ten obciąża w szczególności stronę powodową w zakresie zasadności żądania pozwu. Dopiero wykazanie przez powoda podstaw dochodzonego roszczenia przerzuca na stronę pozwaną obowiązek potwierdzenia- zgodnie z rygorami prawa dowodowego, że doszło do wystąpienia okoliczności niweczących żądanie pozwu. Powód, domagając się odszkodowania w wysokości dochodzonej pozwem odwołał się do treści porozumienia wskazującego cenę, za jaką miały być odkupione akcje, wykazując jednocześnie po swojej stronie wolę zbycia akcji oraz fakt, iż strona pozwana – wbrew zobowiązaniu – nie wskazała podmiotu, który odkupił akcje ani sama ich nie odkupiła. Gdyby zobowiązanie o treści wynikającej z porozumienia zostało wykonane powód otrzymałby dochodzoną kwotę. Z zeznań powoda wynika, iż strona pozwana nie jest spółką giełdową i powód nie jest w stanie sprzedać akcji samodzielnie. Powyższe przesądza, iż szkoda powoda opowiada iloczynowi ilości akcji na okaziciela nabytych 4 kwietnia 2017r. (i co jest okolicznością niesporną, złożonych u strony powodowej) i kwoty odpowiadającej cenie wskazanej w porozumieniu za 1 akcję, co daje kwotę 122.622,50 zł (910x134,75zł). Prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, że w sytuacji, gdy w ocenie strony pozwanej akcje posiadają określoną wartość, to ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na niej. Żadnych wniosków na powyższą okoliczność pozwany nie zgłaszał. Takim dowodem nie może być także dołączony do apelacji operat szacunkowy nieruchomości. Abstrahując od faktu, iż z operatu wynika, że właścicielem nieruchomości jest inny podmiot niż strona pozwana, to ww. nieruchomość obciążona jest hipoteką w kwocie 15000000zł.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 391 k.c. w zw. z art. 474§2 k.c. w zw. z art. 535§1 k.c. wskazać należy, iż apelująca zdaje się nie zauważać, iż jej zobowiązanie wynikające z porozumienia obejmowało odkupienie akcji od powoda przez podmiot wskazany przez spółkę albo odkupienie akcji przez samą spółkę. Co więcej w porozumieniu określone zostało świadczenie należne powodowi tj. otrzymanie ceny za akcje nie niższą niż 134,75 zł za jedną. O ile zatem, podzielić należy zawarte w apelacji rozważania dotyczące odpowiedzialności na gruncie art. 391 k.c. oraz rozmiaru odszkodowania przyrzekającego, zależnego od tego, czy przyrzekający przyrzekł, że osoba trzecia się zobowiąże, czy też, że spełni świadczenie, to jednakże rozważania te nie mogą odnieść skutku w postaci zmiany zaskarżonego wyroku. Z uwagi na ściśle określone minimalne świadczenie należne powodowi oraz ciężące również na spółce zobowiązanie do zapłaty ceny za zakup akcji (które znajdują się już w jej posiadaniu), strona powodowa odpowiada za szkodę w granicach pełnego interesu umowy. Jak wskazano wyżej, wysokość tej szkody odpowiada wysokości ceny za akcje, gdyby były odkupione zgodnie z porozumieniem.

Wobec powyższego, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c., zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda jako strony wygrywającej spór wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2012r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.